

Sygn. akt I C 2958/20



## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : Irena Żarnowska-Sporysz

Protokolant: Jolanta Latała

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2022 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa [REDACTED]

przeciwko Bankowi Millennium S.A. z siedzibą w Warszawie

o ustalenie i zapłatę

- I. ustala, że umowa o kredyt hipoteczny numer KH/[REDACTED]/07/2006 z dnia 7 listopada 2006 roku zawarta pomiędzy [REDACTED]

██████████ a Bankiem Millennium S.A. z siedzibą w Warszawie jest nieważna;

- II. zasądza od strony pozwanej Banku Millennium S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz powodów ██████████ łącznie do ich niepodzielnej ręki kwotę 80.177,86 zł (osiemdziesiąt tysięcy sto siedemdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 11 kwietnia 2022 roku do dnia zapłaty;
- III. oddała powództwo w zakresie żądania odsetek za wcześniejszy okres;
- IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów do ich niepodzielnej ręki kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygnatura akt I C 2958/20

#### UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 maja 2022r

Powodowie ██████████ w pozwie wniesionym w dniu 15 grudnia 2020r skierowanym przeciwko Bankowi Millenium S.A. w Warszawie, a sprecyzowanym w piśmie z 17 stycznia 2022r (**k. 278**) wnieśli:

1. o **ustalenie** ,że zawarta między stronami umowa o kredyt hipoteczny nr KH/██████████/07/2006 z 7 listopada 2006r jest nieważna,
2. o **zasądzenie** od pozwanego banku na rzecz powodów łącznie kwoty **80.177,86 zł** wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 5 grudnia 2020r do dnia zapłaty ,
4. o zasądzenie od pozwanego banku na rzecz powodów łącznie kosztów procesu według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego .

Wyjaśnili ( k. 31 ) , że żądana w pozwie kwota to suma nadpłat dokonanych przez powodów w okresie od zawarcia umowy do 16 września

2020r bowiem powodowie zapłacili w tym czasie 263.936 zł, a winni zapłacić 183.758,97 zł. Gdyby uznano umowę za nieważną w całości to żądanie w/w stanowiłoby tylko część ich roszczenia bowiem powodom należałoby się zwrot wszystkich dokonanych wpłat.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali na okoliczności, które ich zdaniem stanowią o nieważności umowy zawartej z bankiem.

Dotyczą one niedozwolonych klauzul odnoszących się do mechanizmu indeksacji zawartych w umowie i regulaminie .

Są to : par. 2 ust.2 par.7 umowy oraz ust.1 par.2 pkt.19 par.3 ust.2 i par.8 ust.3 regulaminu par. 2 ust.2 par.7 umowy oraz ust.1 par.2 pkt.19 par.3 ust.2 i par.8 ust.3 regulaminu.

Ich zdaniem klauzule te wyczerpują znamiona przesłanek wskazanych w przepisie art. 385<sup>1</sup>par.1 kc tj. że zawarte zostały z konsumentem , że kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta, nie były indywidualnie uzgodnione , nie dotyczą głównych świadczeń stron, a jeżeli ich dotyczą to nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Klauzule te nie wiążą konsumenta a ich eliminacja z umowy powoduje naruszenie art. 69 ust.1 i 2 prawa bankowego co prowadzi do nieważności umowy w myśl zasady art. 58 kc. Umowa jest także ich zdaniem sprzeczna z zasadą art. 353<sup>1</sup>kc . Umowy nie da się utrzymać w mocy wobec braku możliwości jej uzupełnienia po usunięciu z niej niedozwolonych klauzul.

W umowie nierównomiernie rozłożono ryzyko kursu waluty i obciąża ono powodów w sposób nieograniczony.

Żądanie zapłaty opierają powodowie na przepisie art. 410 kc.

**Strona pozwana Bank Millenium S.A. w Warszawie** w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów postępowania. Zakwestionowała powództwo co do zasady i wysokości.

Zaprzeczyła zasadności podnoszonych w pozwie zarzutów mających prowadzić do nieważności umowy. Konkretnie zaprzeczyła aby umowa była

sprzeczna z art. 353.<sup>1</sup> kc i art. 69 prawa bankowego lub zasadami współżycia społecznego.

Stwierdziła wreszcie ,że stosowany przez bank kurs był kursem rynkowym ,że ryzyko ponoszą obie strony , że powodowie byli właściwie poinformowani o tym ryzyku . Zaprzeczyła istnieniu klauzul dotyczących indeksacji jako klauzul abuzywnych kwestionując istnienie przesłanek wymienionych w art. 385.<sup>1</sup>par.1 kc.

Dodała że wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych nie musi prowadzić do nieważności umowy bo można ich regulacje zastąpić kursem średnim NBP.

Twierdzi ,że unieważnienie umowy będzie niekorzystne dla powodów .

Podniosła zarzut przedawnienia bowiem termin przedawnienia winien być liczony od dnia uruchomienia kredytu więc minął dla powodów w grudniu 2016r

Domaga się rozliczenia kredytu w oparciu o teorie salda skoro powodowie nie spłacili dotąd nawet nominalnej kwoty kredytu.

### **Sąd ustalił ;**

W dniu 7 listopada 2006r powodowie [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] zawarli z Bankiem Millenium SA w Warszawie umowę o kredyt hipoteczny nr KH/[REDAKTOWANE]/07/2006 na kwotę 353.500 zł indeksowany do CHF na zakup działki , domu , modernizacji i remontu domu w Niepołomicach.

Dow; umowa kredytu -k. 37

Przed podpisaniem umowy powodowie konsultowali się w sprawie kredytu z doradcą finansowym z zewnętrznej firmy . Bank wybrali osobiście

Bank zaoferował im kredyt indeksowany do CHF, zapewniając o stabilności waluty CHF. Umowa nie była negocjowana. Został wykorzystany wzór umowy.

Dow; zeznania powodów -k.275 i nast.

Kredyt miał być wypłacony w transzach. Spłata kredytu została rozłożona na 420 rat.

Dow; umowa kredytowa

Wyplacono powodom 360.000 zł w 3 transzach . Była to równowartość 151.427,12 CHF

Dow: transze kredytu -k. 51

Powodowie spłacali kredyt regularnie w złotychkach. Wpłaty pochodziły z ich majątku wspólnego jako małżonków.

**Do dnia 16 września 2020r powodowie spłacili w sumie kwotę 263.936,83 zł.**

Dow; zestawienie spłat-k. 73- 74 oraz zaświadczenie o spłatach -k.52-72.

**Na dzień 16 września 2020r saldo kredytu powodów wyrażone w CHF wyniosło 100.597,24 CHF.**

Do: wysokość salda -k. 71 -b.

Pismem z dnia 16 listopada 2020r. doręczonym stronie pozwanej w dniu 04 grudnia 2020r. pełnomocnik powodów złożył reklamację w sprawie kredytu. Wezwał pozwany Bank m.in. do zapłaty na rzecz powodów w terminie 14 dni kwoty 263.936,83 zł tytułem nienależnie pobranych środków w okresie od 16 grudnia 2006 do 16 września 2020r. w związku z nieważnością umowy kredytu

dowód: pismo z wezwaniem do zapłaty k. 45.

Na powyższe pismo bank udzielił odpowiedzi odmownej.

Dow; odpowiedź banku -k. 48

Poza faktami, które były między stronami bezsporne, powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy w tym umowy oraz dokumentów towarzyszących jej podpisaniu a także zeznań powodów, które dotyczą głównie kwestii ich wiedzy na temat oferowanego im przez bank produktu. Zeznania świadka [REDAKTOWANO] dotyczą ogólnych zasad i procedur stosowanych przez bank przy udzielaniu tego typu kredytów natomiast jak zeznał świadek niestety nie kojarzył sprawy powodów.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadka [REDAKTOWANO] gdyż on również nie miał osobistego kontaktu z powodami przy zawieraniu przedmiotowej

umowy. Oddalono też wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. finansów ,ekonomii , bankowości, bowiem w przypadku wniosku powodów dotyczył on wyliczeń z żądania ewentualnego , które nie było rozpoznawane wobec uwzględnienia żądania głównego, natomiast wniosek strony pozwanej dotyczył okoliczności związanych z ogólnymi zasadami jakimi rządzi się kredyt indeksowany do waluty CHF, oraz na okoliczność dokonania wyliczeń przy zastosowaniu średniego kursu NBP i przy założeniu że umowa jest ważna i może być realizowana - co w przypadku rozstrzygnięcia stwierdzającego nieważność umowy było zbędne.

### **Sąd zważył :**

Powództwo jest uzasadnione.

Powodowie domagają się ustalenia nieważności umowy i zapłaty części wpłaconych w okresie od zawarcia umowy do 16 września 2020r rat kredytu, a konkretnie nadpłaconej ich części tj. kwoty 80.177,86 zł twierdząc, że wpłacili w tym czasie 263.936,83 zł, a winni wpłacić tylko 183.758,97 zł ( kwota wyliczona według zasady ,że nie było mechanizmu indeksacji a oprocentowanie rat liczone według stawki Libor ) . Zestawienie dokonanych faktycznie wpłat i tych według nich należnych przedstawili wraz z pozwem ( k. 73- 78 )

W pierwszej kolejności należy się odnieść do kwestii interesu prawnego w dochodzeniu roszczenia o ustalenie.

Interes prawny w dochodzeniu roszczenia o ustalenie z art. 189 k.p.c. przysługuje co do zasady jedynie wtedy, gdy powód nie może uzyskać ochrony w drodze dalej idącego roszczenia, w tym w szczególności roszczenia o zapłatę. Jednocześnie pojawiają się jednak poglądy, że samo istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji dowodzić będzie braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej strony

powodowej) ochronę prawną jej uzasadnionych interesów. W przypadku gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powodów (wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia), przyjęć należy, że istnieje interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Nie można wykluczyć, że nawet po zasądzeniu od strony pozwanej na rzecz powodów zwrotu wszystkich kwot, które świadczyli dotąd z tytułu umowy kredytu, strona pozwana nadal mogłaby uważać ich za swojego dłużnika i żądać spłaty kolejnych rat, powołując się na to, że wyrok zasądający świadczenie nie wiąże jej w zakresie znajdujących się jedynie w uzasadnieniu wyroku rozważań co do stwierdzenia nieważności umowy. W doktrynie i orzecznictwie prawa cywilnego nadal istnieją bowiem wątpliwości co do zakresu związania motywami uzasadnienia wyroku.

Nadto istnieją inne skutki zawartej między stronami umowy kredytu, których nie da się usunąć w drodze powództwa o świadczenie - zwłaszcza hipoteka ustanowiona na nieruchomości powodów na zabezpieczenie roszczeń Banku z tytułu umowy kredytu, której wykreślenie bez zgody Banku będzie możliwe dopiero po uzyskaniu wyroku ustalającego nieważność umowy bądź spłaceniu przez powodów całego kredytu.

Odnosząc się do zarzutów powodów dotyczących nieważności umowy, a wynikających z zawartych w umowie niedozwolonych klauzul dotyczących mechanizmu indeksacji stwierdzić należy iż zgodnie z art. 385(1) § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385(1) § 2 k.c.). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego

wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 3851 § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 3851 § 4 k.c.). Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny (art. 385(2) k.c.). Przytoczone przepisy zostały wprowadzone do Kodeksu cywilnego jako implementacja Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Aby ocenić czy kwestionowane przez powodów postanowienia umowy są postanowieniami niedozwolonymi należy w pierwszej kolejności ustalić, czy przysługiwał im status konsumenta. Jak wskazuje art. 22(1) k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Kredytobiorcy zwarli umowę kredytu jako osoby prywatne, w celu sfinansowania celu mieszkaniowego. W odniesieniu do spornej umowy powodów bez wątpienia należy więc uznać za konsumenta.

Biorąc pod uwagę treść wskazanych przez powodów postanowień umowy tj. par. 2 ust.2 par.7 umowy oraz ust.1 par.2 pkt.19 par.3 ust.2 i par.8 ust.3 regulaminu stwierdzić trzeba, że wszystkie one dotyczą głównych świadczeń stron.

Określają one bowiem kwotę kredytu indeksowaną do waluty CHF, zasady wypłaty kredytu oraz sposób spłaty kredytu i saldo kredytu.

Mechanizm indeksacji zawarty w kwestionowanych klauzulach wpływa na wysokość rat kredytu spłacanych przez kredytobiorcę w złotych polskich. Poprzez przeliczenie kwoty kredytu wypłaconej kredytobiorcy w walucie złoty polski na walutę CHF po kursie wskazanym w umowie dochodzi do ustalenia salda kredytu w walucie CHF, jakie ma zostać przez kredytobiorcę spłacone, stanowiącego podstawę do ustalenia wysokości poszczególnych rat kapitałowych w walucie CHF. Poprzez przeliczanie kwoty



poszczególnych rat wyrażonych w CHF na walutę złoty polski po kursie wskazanym w umowie dochodzi do ustalenia wysokości rat spłacanych finalnie przez kredytobiorcę w walucie złoty polski. Mechanizm indeksacji kredytu do waluty obcej kształtuje więc w sposób bezpośredni zasady, według których kredytobiorca spełnia swoje podstawowe obowiązki wynikające z umowy kredytu – czyli obowiązek spłaty kredytu .

Jako że kwestionowane przez powodów postanowienia umowne określają główne świadczenia stron konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. Pojęcie „jednoznacznie” zastosowane w art. 385(1) § 1 k.c. należy interpretować w odniesieniu do treści art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem, ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. „Jednoznacznie” w rozumieniu art. 385(1) § 1 k.c. oznacza więc „prostym i zrozumiałym językiem”.

W niniejszej sprawie wymóg jednoznaczności zdaniem sądu nie jest spełniony.

Na wstępie trzeba zauważyć iż powodowie otrzymali z banku kwotę w złotych w wysokości 353.000 zł, która stanowiła nieokreśloną w samej umowie kwotę franków szwajcarskich, bo ta miała być podana dopiero w dniu uruchomienia kredytu po przeliczeniu kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów obowiązującej w Banku Millenium w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Jak wynika z zaświadczenia tego Banku jest to równowartość 151427,12 CHF . (k. 50 )

Dalej spłata kredytu miała następować w złotych polskich zgodnie z kursem sprzedaży obowiązującym w Banku Millenium w dniu spłaty.

Jak wynika z porównania w/w postanowień w banku obowiązywały różne tabele kursów tj. do wypłaty i spłaty kredytu . Powodowało to ,że wysokość każdej kolejnej raty kredytu była dla powodów niewiadoma bo zależała od kursu franka stosowanego przez pozwany bank, dla którego średni kurs NBP był punktem odniesienia do tworzenia własnych tabel . Nie

można wprawdzie zarzucić bankowi iż tworzył ten kurs w sposób oderwany od parametrów rynkowych, bo ustalał go w oparciu o aktualne parametry rynkowe – to jednak nie zmienia to faktu iż z uwagi na tę właśnie nieprzewidywalność rynkowego kursu franka nieprzewidywalne były również raty kredytu i saldo kredytu czyli określone były one de facto w sposób niejednoznaczny.

Jak już wcześniej naprowadzono te w/w klauzule kształtują obowiązki stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes kredytobiorców. Następuje to poprzez nierównomierne rozłożenie ryzyka związanego z kursem waluty tj. przerzucenie go w całości na kredytobiorcę bez żadnego ograniczenia co w efekcie przy wysokim kursie franka rażąco narusza jego interes bo podraża koszty kredytu do skali jaka nie była brana w ogóle pod uwagę przy zawieraniu umowy i która gdyby była wówczas do przewidzenia to powodowie tej umowy by nie zawarli. Wprawdzie nie można też obarczać w całości banku za decyzje o zawarciu umowy bo ostatecznie podjęli ją powodowie dobrowolnie, nie zmuszani przez bank, a jedynie przez niego namawiani, ale trzeba stwierdzić że umowa od początku dotknięta jest wadą, której dotkliwe skutki w postaci niegraniczzonego ryzyka wzrostu kursu franka pojawiają się dopiero teraz i dotyczą wyłącznie powodów. Treść umowy tworzył bank i on winien również ponieść konsekwencję tych wadliwych, niedozwolonych postanowień.

Takie niedozwolone klauzule związane z zawartym w umowie mechanizmem indeksacji, które co jest poza sporem nie były indywidualnie uzgadniane z kredytobiorcą nie wiążą go. Przyjąć trzeba, bowiem że klauzule wzięte z gotowego wzorca umowy, przygotowane wcześniej przed okazaniem powodom projektu umowy nie były z nimi uzgadniane chyba, że bank wykazałby iż było inaczej czego jednak nie uczynił.

Wyeliminowanie zaś ich z umowy jest wyeliminowaniem postanowień określających główne świadczenia stron, bez których umowa nie może funkcjonować i jest nieważna.

Ich eliminacja a konkretnie eliminacja mechanizmu indeksacji oznacza też, że umowa bez nich jest zupełnie inną umową i pozostawienie jej

takiej jako nadal obowiązującej i wiążącej strony byłoby nieuprawnioną ingerencją sądu w treść stosunku prawnego.

Twierdzenia strony pozwanej o możliwości pozostawienia umowy z zastosowaniem w niej średniego kursu NBP byłoby również nieuprawnioną ingerencją sądu w treść umowy bo na takie rozwiązanie nie godzą się powodowie domagając się wyraźnie stwierdzenia nieważności umowy.

Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy dokonaną przez TSUE w powołanym już powyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r.:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla

konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia do przepisu art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a CHF był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umów (wszedł w życie 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z poszczególnej umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w CHF po wypłacie kredytu.

Konkludując - bezskuteczność niedozwolonych klauzul indeksacyjnych określających główne świadczenia stron prowadzi do naruszenia przepisu art. 69 prawa bankowego i czyni umowę nieważną w świetle art. 58 par.1 kc.

Twierdzenia powodów o sprzeczności umowy z treścią art. 353 <sup>1</sup>kc są też zasadne.

Przepis ten stanowi ,że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania byleby jego treść , lub cel nie

sprzeciwiały się właściwości ( naturze ) stosunku , ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Podkreślić należy iż w dacie zawarcia tej umowy kredyty indeksowane do CHF były bardzo popularne z uwagi na swe atrakcyjne parametry , założenia w zakresie kosztów takiego kredytu . Banki namawiały kredytobiorców do zawierania takich umów zapewniając ich o stabilności waluty , bezpiecznym i tanim w stosunku do kredytu złotówkowego produkcie. Celem zawierania umów o kredyt indeksowany kursem CHF było uzyskanie środków na zakup nieruchomości na warunkach korzystniejszych niż przy kredycie złotówkowym. Dlatego też wielu kredytobiorców decydowało się na taki kredyt wiedząc ,że nie stać ich na kredyt złotówkowy. Nikt wówczas nie zakładał, ani nie mówił o tym ,że kurs franka wzrośnie do poziomu, który spowoduje iż kredyt ten stanie się kredytem o wiele droższym niż zakładano, że straci cechy dla których kredytobiorca decydował się właśnie na niego. Idea taniego kredytu została przez nieprzewidywany wzrost kursu franka zupełnie wypaczona.

Założenia umowy zgodnie z którymi to **tylko kredytobiorca ponosi ryzyko wzrostu kursu franka** są założeniami z gruntu wadliwymi , niesprawiedliwymi i zawierającymi pułapkę dla kredytobiorcy , który działał w zaufaniu do banku i wierzył w jego zapewnienia , że kupuje dobry , stabilny produkt, bo wahania franka będą nieznaczne. Niestety zawiódł się bo stabilność kursu okazała się mrzonką , a bank nie zabezpieczył konsumenta prze ryzykiem nadmiernego wzrostu kursu waluty.

Ryzyko związane z kursem waluty winno być ponoszone przez obie strony umowy . Bank winien jako profesjonalista przewidywać możliwe warianty kursu franka i zabezpieczyć przed skutkami nadmiernego jego wzrostu również kredytobiorcę tak jak i siebie przed nadmiernym jego spadkiem. Tego jednak bank nie zrobił . W umowie nie ma takiego zabezpieczenia wobec czego kredytobiorca ponosi nieograniczoną odpowiedzialność za skutki wzrostu kursu franka. Aktualny utrzymujący się już od dłuższego czasu wysoki kurs franka powoduje ,że w przypadku powodów saldo kredytu na dzień 16 września 2020r wyniosło 100.597,24 CHF co biorąc pod uwagę aktualny kurs franka daje kwotę ok. 455.000 zł,

a powodowie co należy podkreślić spłacają już kredyt od 14 lat regularnie i spłacili już 263.936,83 zł.

Mechanizm indeksacji połączony z brakiem górnej granicy ryzyka związanego ze wzrostem kursu waluty czyni ten mechanizm i przez to całą umowę sprzeczną z zasadami współzycia społecznego bo obciąża kredytobiorcę w sposób nieograniczony i w ogóle nieprzewidywany i nie brany pod uwagę przez żadną ze stron umowy w chwili jej zawierania. Prowadzi do nieekwiwalentności świadczeń. Sprzeczność umowy z zasadami współzycia społecznego czyni ją również nieważną w myśl zasady art. 58 par.2 kc.

Co do zarzutu nienależytego poinformowania powodów na czym polega ryzyko kursowe zauważyć należy iż zarzut ten nie do końca jest uzasadniony co jednak nie ma wpływu na pozostałe ustalenia sądu. W chwili zawierania umowy czyli w roku 2006 kurs CHF kształtował się od dłuższego czasu na podobnym, stabilnym poziomie. Powodowie byli informowani o możliwych wahaniami kursu, ale, że wahania te są i będą niewielkie. Decyzja o wyborze produktu obciążonego ryzykiem kursowym należała ostatecznie do powodów Bank nie zmuszał ich do zawarcia takiej umowy. Sami ją świadomie podjęli kierując się zasadniczym dla nich kryterium tj. zdolnością kredytową i niższą niż przy kredycie złotówkowym ratą kredytową, która miała utrzymywać się według zapewnień banku na stabilnym poziomie.

Bank nie gwarantował wprawdzie powodom w umowie, że kurs franka nie wzrośnie nie mniej ryzyko wzrostu kursu waluty niczym nie ograniczone i obciążenie tym ryzykiem tylko powodów wywołało skutki sprzeczne z założeniami umowy.

Podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych pozwem jest niezasadny.

Zgodnie z art. 118 k.c. roszczenie o zwrot kwot wpłaconych stronie pozwanej tytułem spłaty kredytu podlega 6-letniemu terminowi przedawnienia. Jako że zobowiązanie do zwrotu świadczenia nienależnego

jest zobowiązaniem bezterminowym, którego wymagalność zależy od wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, bieg terminu przedawnienia roszczenia należy liczyć od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Dodać należy iż nie jest to świadczenie okresowe. W ocenie Sądu najwcześniejszy możliwy termin, w którym powodowie mogli się domagać od strony pozwanej zwrotu świadczenia, nastąpił w momencie kiedy dowiedzieli się oni o tym, że umowa wiążąca ich z Bankiem jest nieważna. Dopiero wtedy mogli bowiem podjąć decyzję co do tego, czy zaakceptują niedozwolone klauzule w celu uniknięcia niekorzystnych dla nich skutków nieważności umowy albo czy będą się powoływać na całkowitą nieważność umowy w celu uniknięcia niekorzystnych dla nich skutków wykonywania umowy zawierającej klauzulę abuzywną (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40).

Skutkiem nieważności umowy jest konieczność zwrotu spełnionych przez strony świadczeń zgodnie z art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Żądanie pozwu obejmowało zwrot części nienależnych świadczeń.

Odnośnie kwestii dokonania rozliczeń związanych z nieważnością przedmiotowych umów kredytu, wskazać należy, iż w orzecznictwie wykształciły się dwie teorie dotyczące rozliczenia nieważnej umowy kredytowej indeksowanej do franka szwajcarskiego tj. teoria salda i teoria dwóch kondykcji. Zgodnie z teorią salda kredytobiorca w związku z nieważnością umowy może wytoczyć powództwo przeciwko Bankowi o zwrot dokonanych świadczeń tylko do wysokości różnicy między sumą wpłat na rzecz banku, a kapitałem kredytu wypłaconym w złotych. Oznacza to, że obowiązek zwrotu obciąża tylko jedną stronę, tę która uzyskała większą korzyść, a zwrot obejmuje tylko nadwyżkę wartości.

Natomiast co do drugiej (przeważającej) teorii w polskim orzecznictwie, tj. teorii dwóch kondykcji wskazać należy, iż stanowi prawidłowy sposób, w który sąd może rozstrzygnąć o roszczeniu „frankowicza”. W wypadku stwierdzenia nieważności („unieważnienia”) umowy o kredyt frankowy roszczenia kredytobiorcy (pokrzywdzonego konsumenta) oraz banku należy

traktować oddzielnie, co oznacza, że kredytobiorca ma prawo domagać się od banku zwrotu spełnionych świadczeń, nawet jeśli nie spłacił kredytu. Nie jest ważne, ile kapitału kredytobiorca pożyczył od banku, ale ile mu oddał. Z kolei bank może żądać zwrotu kwoty udzielonego kredytu. Wzajemne świadczenia kredytobiorcy oraz banku nie są automatycznie potrącane. Oznacza to, że każda ze stron musi wykazać się aktywnością. Jeśli kredytobiorca (pokrzywdzony konsument) pozwie bank, to pozwany bank, chcąc odzyskać kwotę udzielonego kredytu frankowego, będzie musiał wytoczyć powództwo wzajemne, podnieść zarzut potrącenia lub ewentualnie zarzut zatrzymania. Zarzut zatrzymania może być skutecznie podniesiony pod warunkiem, że umowę o kredyt frankowy potraktuje się jako umowę wzajemną (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021r. (III CZP 11/20), uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r. (sygn. akt III CZP 6/21), wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 grudnia 2020r. (sygn. akt V ACa 447/20), wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2020r. (sygn. akt I ACa 265/20), wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 sierpnia 2020r. (VI ACa 345/19)).

Jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. „Jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

O świadczeniu nienależnym może być mowa jedynie w sytuacji, gdy spełniane jest bez ważnej i skutecznej podstawy prawnej. Tymczasem powodowie spełnili świadczenia polegające na zwrocie pozwanemu środków, które wcześniej od niego otrzymali. Do roszczenia powodów można zastosować teorię dwóch kondykcji z uwagi na to, iż – jak wynika z orzecznictwa – już sam fakt spełnienia świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło świadczącego accipiensa (odbiorcę świadczenia), ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa (świadczącego) uległ zmniejszeniu.



Mając na uwadze tę teorię rozliczeń sąd zasądził dla powodów żadaną przez nich kwotę 80177,86 zł , jako część spłaconej przez nich kwoty kredytu w kresie od zawarcia umowy do dnia 16 września 2020r z ustawowymi odsetkami od dnia w którym powodowie świadomie złożyli przed bankiem oświadczenie iż nie godzą się na trwanie umowy ze wskazanymi klauzulami niedozwolonymi i mając świadomość ewentualnych roszczeń banku w stosunku do nich żądają stwierdzenia nieważności umowy tj. od dnia 11 kwietnia 2022r, bo w tej dacie ich roszczenie – oparte na założeniu istnienia niedozwolonych klauzul stało się wymagalne . Dlatego też żądanie zasądzenia odsetek za wcześniejszy okres oddalono.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 98 kpc. W związku z wygraną powodów sąd zasądził dla nich zwrot kosztów postępowania tj. sądowych tj. opłatę od pozwu 1000 zł i koszty zastępstwa procesowego tj. 5400 zł plus 17 zł opłaty skarbowej za pełnomocnictwo.